

Niech w każdym polskim domu gości pomyślność

Przemówienie noworoczne Edwarda Gierka



DRODZY RODACY!

W sylwestrowy wieczór, zgodnie z tradycją, spotykamy się wśród najbliższych, wśród przyjaciół. Zwróćmy w tej uroczystej chwili myśli i uczucia ku sprawom naszej ojczyzny. Łącząc nas wspólnie przeżywane i pokonywane dy, wysiłki, jakich nie szczędzimy dla Polski, satysfakcja z dokonani, łącząc nas wspólna świadomość miejsca i czasu, w jakim żyjemy, problemów, które musimy wspólnie rozwiązać, potrzeb, jakie winniśmy coraz lepiej zaspokajać.

Rok, który żegnamy, nie oszczędził nam wszystkim kłopotów i zmartwień. Poczynając od ostrej zimy, która naszą pracę stała się silniejszą i bardziej nowoczesną, stał się bogatszy o nowe zakłady przemysłowe, fabryki i urządzenia socjalne. Setki tysięcy rodzin wprowadziło się do nowych mieszkań. Przybyło nam szkół, przedszkoli, żłobków, przychodni, szpitali i sklepów. Załogi zakładów produkcyjnych wytrwale odrabiali

straty powstałe w przemyśle i rolnictwie. Dzięki temu w roku 3-lecia Polski Ludowej osiągnęliśmy (Dokończenie na str. 2)

Fala mroźów w Indiach

DELHI
W stolicy Indii podano do wiadomości, że w ostatnich dniach 47 osób poniosło śmierć wskutek fali mroźów, jaka nawiedziła północne stany Bihar i Uttar Pradesh.

Oblawa...

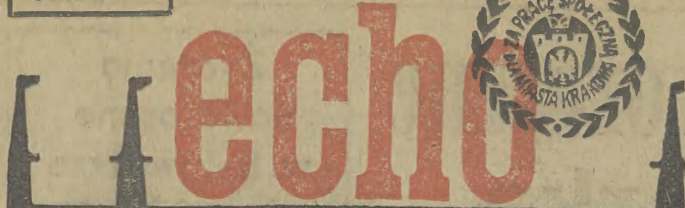
Ponad 11 tysięcy prostytutek zatrzymała w okresie od 1 do 15 grudnia br. policja stołeczna w Meksyku pod zarzutem... zbyt natarczywego oferowania usług. Zatrzymane panienki zwolniono po 36 godzinach aresztu. Masowe oblawy i aresztowania meksykańskich „córek Koryntu” są wyrazem podjętej przez władze kampanii zwalczania najstarszego zawodu świata w tym kraju.

Spis zwierząt gospodarskich

Jak już informowaliśmy — dziś we wszystkich gospodarstwach rolnych w kraju rozpoczyna się spis pogłowia zwierząt, który trwać będzie do 6 bm.

Zebrałe zostaną informacje dotyczące stanu pogłowia bydła i trzody chlewnej oraz owiec i kur.

Cena 1 zł



KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 1 (10556)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, 2 stycznia 1980 r.

Przetwórstwo owocowo-warzywne

Pierwszy w kraju kombinat przemysłowo-rolny

2 bm. rozpoczął swą działalność kombinat przemysłowo-rolny „Fructopol” w Lublinie, pierwszy w przetwórstwie owocowo-warzywnym na terenie kraju.

Trzęsienie ziemi na Azorach

Według ostatnich informacji, liczba śmiertelnych ofiar katastrofalnego trzęsienia ziemi na Wyspach Azorskich wzrosła do ponad 50. Rany odniosło 400 osób.

W jego skład weszło ponad dziesięć zakładów i przetwórn, działających w pięciu województwach makroregionu środkowowschodniego, a więc białkopodlaskim, chełmskim, lubelskim, siedleckim i zamojskim.

Nowo powstały kombinat jest zarazem największym w kraju producentem przetworów owocowo-warzywnych, octu i musztardy. Wytwarzać będzie m. in. 25 procent krajowej produkcji przetworów z jabłek, czarnej porzeczki i truskawek.

Jednocześnie, poza kontraktacją surowców i ich przeróbką, zadaniem kombinatu będzie też udzielanie fachowej pomocy agrotechnicznej dostawcom surowców: rolnikom indywidualnym i spółdzielniom produkcyjnym. Kombinatu dostarczać też będzie wysiekiowane sadzonki z własnego materiału szkółkarskiego.

Śliki wizyty sekretarza generalnego ONZ w Iranie jako misję informacyjną i stwierdził, iż Iran pokazuje Kurtowi Waldheimowi dowody represji politycznych dokonywanych w czasie rządów szacha.

Do nowych starć zbrojnych doszło we wtorek wieczorem w Sanandadzu — stolicy Kurdystanu irańskiego, mimo zawartego 1 bm. rano przez powstańców kurdyjskich i strażników rewolucji porozumienia o przerwaniu ognia na 48 godzin. Zginęły 2 osoby a 10 osób odniosło rany.

Do zamieszek doszło ostatnio także w irańskim Beludżystanie oraz w Tebrizie, stolicy irańskiego Azerbejdżanu.

„Latające talerze”

MADRYT
W noc sylwestrową, mieszkańcy wioski hiszpańskiej Castro Contrigo (400 km na północ od Madrytu) byli świadkami przelotu dwóch nie zidentyfikowanych obiektów latających, promieniujących silnym światłem.

Jak twierdzą mieszkańcy wioski, „latające talerze” nawiedzają prawie co noc te okolice.

Sekretarz generalny ONZ w Iranie

Czy dojdzie do spotkania Waldheim - Chomeini?

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, który przybył we wtorek po południu do Teheranu, rozpoczął dzisiaj 2 bm. rozmowy z przedstawicielami władz irańskich na temat kryzysu między USA a Iranem.

Nadal nie wiadomo czy Kurt Waldheim spotka się z ajatollahem Chomeinim.

Irański minister spraw zagranicznych Sadek Gotbadeh ponownie oświadczył, iż Iran nie jest gotów do rokowań nad sprawą zwolnienia zakładników amerykańskich. Minister okre-

Zginęli w płomieniach

NOWY JORK

Co najmniej 42 osoby zginęły, a 50 odniosło rany w wyniku tragicznego pożaru, jaki wybuchł w noc sylwestrową w kanadyjskim mieście Chapsais (prowincja Quebec). Istnieją obawy, że w zgłoszonych klubach, w którym odbywał się bal sylwestrowy, znajdują się zwłoki dalszych ofiar pożaru.

Przez całą noc z wtorku na środek kontynuowana była akcja ratownicza.

Na Morzu Liguryjskim, w pobliżu Livorno zatonał frachtowiec włoski „Phenix”. Z dziewięciopięciopięcioletniej załogi udało się uratować dwóch marynarzy, a trzeciego odnaleziono martwego w łodzi ratunkowej. Losy pozostałych sześciu marynarzy są nieznane.

Agencja France Presse podała z Punta Arenas (Chile), że samotny wioślarz amerykański, Charles Potter opłynął w małej łodzi wiosłowej przylądek Horn — najdalej wysunięty kraniec Ameryki Południowej, pokonując jedno z najtrudniejszych i najbardziej niebezpiecznych przejść morskich.

W mijającym roku we Francji pod lawinami śmierci poniosło ponad 20 osób, a ekipy ratownicze wydobyły spod zwałów śniegu ponad 90 osób.

Jugosłowiańskie wybrzeże Adriatyku nawiedziła we wtorek gwałtowna śnieżnica, powodując poważne zakłócenia w komunikacji.

zdalekopisu



Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronniectw Politycznych

31 grudnia 1979 roku w siedzibie Komitetu Krakowskiego PZPR odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronniectw Politycznych, w którym udział wzięli: ze strony Komitetu Krakowskiego PZPR — zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KK PZPR — Kazimierz Barcikowski, sekretarz KK PZPR Jan Gluza, Zdzisław Gasidło i Henryk Michalski, członkowie Sekretariatu KK, kierownik Wydziału Organizacyjnego — Bolesław Grzesiak i kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej —

Jan Broniek; ze strony Krakowskiego Komitetu ZSL — prezes KK ZSL — Władysław Cabaj, wiceprezes KK ZSL — Piotr Gajek, sekretarz KK ZSL Tadeusz Gruska i członkowie (Dokończenie na str. 2)

Niebezpieczne tendencje w polityce RFN

MOSKWA

Korespondent PAP, Wł. Knyepel, pisze:

Stanowisko rządu RFN podczas podejmowania przez NATO w grudniu ub. roku decyzji o rozmieszczeniu w trzech krajach Europy zachodniej amerykańskiej broni rakietowo-jądrowej, wymierzonej przeciwko europejskim krajom socjalistycznym, spotkało się ze zdecydowaną krytyką radzieckiej opinii publicznej, działaczy politycznych i środków masowego przekazu.

W ZSRR wskazuje się, że aktywny udział przedstawicieli RFN w forsowaniu rakietowo-jądrowych planów NATO ponownie wzbudził nieufność wobec Niemiec zachodnich i niemieckiego militarysty.

RADIO KABUL podało, że życie w stolicy Afganistanu normalizuje się, wszędzie przywrócono całkowity spokój. W DELHI opublikowano oświadczenie Sekretariatu Rady Krajowej KP Indii w związku z zamordowaniem weterana indyjskiego ruchu komunistycznego, Bira Singha. We wtorek dwóch uzbrojonych bandytów wtargnęło do domu Bira Singha w Imphalu i zastrzeliło go. Zaplanowane morderstwo Bira Singha, który całe życie poświęcił wal-

ZE SWAJA

ce o interesy ludzi pracy, spowodowało oburzenie wszystkich postępowych sił w Indiach.

PREZYDENT PORTUGALII, Antonio Ramalho Eanes zaakceptował w poniedziałek skład rządu, przedstawiony przez desygnowanego premiera, przywódcę socjaldemokratów, Francisco Sa Carneiro.

JAK INFORMUJE Agencja Reutera, oddziały wojsk radzieckich dokonały we wtorek ataku na pozycje zajmowane przez bojowników Frontu Patriotycznego, gwałcąc porozumienie o przerwaniu ognia.

PREZYDENT USA, Carter postanowił zwiększyć o 200 mln dolarów pomoc gospodarczą i wojskową USA dla Izraela.

Śnieżyce na południu kraju

Dzisiaj rano w Polsce południowej utrzymywała się dość niska temperatura, która wahała się od minus 12 do minus 3 st. C. Wystąpiły obfite opady śniegu, głównie w rejonach górskich i podgórskich. Śnieżyce spowodowały trudne warunki drogowe. Wiele autobusów komunikacji PKS nołowało duże opóźnienia.

Do walki ze śniegiem i gołolodzie skierowano ciężkie pługi winnikowe, lemieszowe oraz piaskarki. Pracowało blisko 500 robotników.

Powitaliśmy Nowy 1980 Rok

Wiele miłych wspomnień pozostało po Sylwestrze

Gdy o północy na wieży Mariackiej płuł, po Stanisław Piotrowski rozpoczął wygrywać na trąbce pierwszy w swej karierze strażaka noworoczny hejnał, we wszystkich zakątkach Krakowa wystrzeliły w górę korki szampa. Mieszkańcy Krakowa witali na cześć Nowego 1980 Roku.

W tę jedyną w roku szaloną noc, kiedy nikt w podwawelskim

Tradycyjny bal u „wiślaków” — witalo na nim Nowy Rok około 1000 osób, w tym m. in. grupa turystów z Jugosławii bawiąca w naszym mieście.

Fot. JADWIGA RUBIŚ

grodzie nie spał, pozostawiały na dalszym planie troski i kłopoty codziennego dnia. Stary, 1979 rok przechodził do historii i wspomnień, a wraz z nadchodzącym nowym, wszyscy wierzowali sobie powodzenia i sukcesów, szczęścia.

Bawiono się na setkach bali i zabaw: w hotelach „Holiday Inn” i w „Cracovii”, w Klubie Literatów i Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką”. I na tradycyjnie już urządzanych zabawach w gmachu administracyjnym HiL i Zakładowym Domu Kultury HiL, noworocznym Domu Technika NOT i Klubie Młod-

szych SZMP, a także na wielu innych — w kasynekach i klubach, świetlicach i lokalach gastronomicznych m. in. w „Arkadii”, „Feniksie”, „Kaprysie”, „Ratuszowej”, „Warszawiance”. I na niezliczonej ilości prywatnych — również tych mniej hucznych — przy małym ekranie. Panów w eleganckich garniturach, smokingach a nawet frakach, starali się zachwycić panie, występujące nadal w stylu kreacji lat 30-ych. Młodzież „czarowała się” wzajemnie prosiła i naturalnym uśmiechem. Tańczono według różnych rytmów i kroków, jako że lansowała przez znanego mistrza tańców towarzyskich Mariana Wierzyńskiego na parkietach przeboje solo disco i disco together nie zdążyła się jeszcze rozpoznać.

Przebalowaliśmy na ogół tę sylwestrową noc. Ale byli i tacy, którym pożegnanie starego i powitanie nowego roku upłynęło na pracy. W przedsiębiorstwach wymagających ciągłości rozruchu produkcyjnego takich jak Kombinaty HiL, ZBM im. St. Szadkowskiego, Krak. (Dokończenie na str. 2)

Intro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w obszarze podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Rano zamglenia i lokalnie mgły. W ciągu dnia okresami słabe opady śniegu. Wiatr północny i północno-wschodni, prędkość 3-6 m sek. Temperatura maksymalna dniem minus 3 do plus 2, minimalna nocą minus 3 — minus 6 st. C. (w)

Przemówienie noworoczne Edwarda Gierka

(Dokończenie ze str. 1)

nieśmy dalszy postęp w budowie ojczystego domu, choć zdajemy sobie sprawę jak dużo jest jeszcze do odrobienia.

Za ten wysiłek, za trud i poświęcenie — w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu centralnych władz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego oraz Frontu Jedności Narodu, w imieniu Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — pragnę złożyć wszystkim ludziom szczerą pracę wyraz najwyższego uznania, szacunku i wdzięczności.

DRODZY PRZYJACIELE!

Świat stoi dziś w obliczu wielkich wyzwań współczesności i trudnych problemów. Nikt, żaden naród nie jest wolny od trosk. I każdy usiłuje zaradzić im jak umie najlepiej. Jak my Polacy podaliśmy temu wyzwaniu? — Oto zasadnicze pytanie o naszą przyszłość, pytanie, na które musimy wszyscy wspólnie znajdować odpowiedź.

Jesteśmy w przededniu VIII Zjazdu Partii. W powszechnej dyskusji ustalamy propozycje programu, który pozwoli utrwaląc zdobycze socjalizmu i sięgając po dalszy postęp, wytyczać najpilniejsze i najważniejsze zadania. Program ten stanie się ogólnonarodową platformą w wyborach do Sejmu i Rad Narodowych.

Mamy wszelkie dane, by sprostać aspiracjom naszego narodu. Mamy nowoczesny potencjał przemysłowy, ziemię płodną i bogatą w surowce, a przede wszystkim ludzi — doświadczoną, ofiarną klasę robotniczą i

pracowitych rolników, utalentowaną i wykształconą inteligencję, wspaniałą młodzież. To nasze narodowe atuty. Naszym pragnieniem jest uchwalić taki program, który umożliwi właściwe spożytkowanie tych wielkich narodowych zasobów.

DRODZY RODACY!

Mijający rok był dla Polski i Europy kolejnym rokiem pokoju. Nasz naród, tak bardzo doświadczony przez historię, w tym właśnie roku przypominał tragiczne wydarzenia sprzed czterdziestu lat, kiedy najazd hitlerowski otworzył przed nami otchłań biologicznej zagłady. Szerokim echem odbiły się pamiętne słowa Papieża Jana Pawła II wypowiedziane w Oświęcimiu w czerwcu tego roku. W rocznicę wybuchu II wojny światowej z Gdańska skierowaliśmy do narodów świata apel na rzecz pokoju. Ostrzegamy przed niebezpieczeństwem wojny i śmierci, gdyż taki jest nasz Polaków moralny obowiązek wobec pokoleń, które żyją i tych, które przyszedł po nas.

Polska w całym okresie wojennym niezmiennie dążyła do pokoju. Dajemy temu wielokrotnie wyraz, popierając każdą inicjatywę pokojową, rozszerzając współpracę z innymi krajami, wnosząc wkład w budowę wzajemnego zaufania między narodami. Dlatego tym bardziej nie możemy pozostać obojętni wobec zbrojennych zamierzeń, które mogą naruszyć fundamenty pokoju i odprężenia na naszym kontynencie. Naród polski wyrażił głęboką troskę i sprzeciw wobec planowanego zwiększenia arsenału broni jądrowej państw NATO, a zarazem niezłomną wolę walki o prawo do bezpiecznego życia, najdroższe i najważniejsze dla każdego narodu.

Wierzymy, że rozsądek weźmie górę, że ludzkość nie da się zepchnąć na drogie samozagłady. Sama wiara jednak nie wystarczy. Niezbędne jest umacnianie naszych sił moralno-politycznych, gospodarczych i obronnych oraz zdwójona aktywność w polityce międzynarodowej. Niezbędny jest głos wszystkich narodów w obronie pokoju, wychowanie w tym duchu wszystkich społeczeństw a zwłaszcza młodych pokoleń.

Postęp w tej dziedzinie wiążemy z wysiłkami Związku Radzieckiego, z realizacją doniosłych inicjatyw i propozycji niestrudzonego rzeźnika pokoju Leonida Breżniewa, z polityką całej wspólnoty państw socjalistycznych. Witając Nowy Rok, życzymy naszym wypróbowanym przyjaciołom, bratniemu narodowi radzieckiemu, wszystkim narodom socjalistycznym pomyślności w ich rozwoju, powodzenia w realizacji szczytnych celów. Wszystkim państwom i narodom życzymy pokoju.

DRODZY RODACY!

U progu nowego roku, z całego serca składam Wam najlepsze życzenia. Niechaj towarzyszy Wam poczucie zadowolenia z dobrze wypełnionych obowiązków. Niech spełnią się Wasze plany i nadzieje na przyszłość. Abyśmy wszyscy mieli mniej trosk i kłopotów. Aby dla każdej polskiej rodziny nadchodził rok przyniósł szczęście.

W ten wieczór ze szczególną serdecznością zwracam się do

naszych matek i żon, do wszystkich polskich kobiet! Życzymy im osiągnięć w pracy i szczęścia w domu, życzymy łatwiejszych dni i satysfakcji z wychowania dzieci na ludzi mądrych, uczciwych, kochających swoich rodziców i swoją ojczyznę.

Ze słowami gorących życzeń zwracam się do polskiej klasy robotniczej, do górników i hutników, metalowców i budowlanych, do stoczników i portowców, do włókienników, do rolników i mieszkańców wsi, do inteligencji, do wszystkich Polaków, którzy nie szczędzą sił w budowie ojczystego domu. Niechaj ta wielka praca przynosi coraz lepsze wyniki.

Pozdrowimy razem tych, którzy tę noc spędzą na posterunkach pracy i służby. Pracowników transportu i kierowców, kolejarzy i pracowników łączności, służb komunalnych i służby zdrowia. Pozdrowimy serdecznie żołnierzy Wojska Polskiego. Słowa pozdrowień i życzeń kierujemy do pracowników milicji i służby bezpieczeństwa. Połączmy się myślą z polskimi marynarzami i rybakami na morzach i oceanach, z tymi Polakami, którym wypadło nowy rok witać poza granicami kraju.

Chylimy czoła przed weteranami walki i pracy w podziemiu za wieloletni ofiarny trud. Młodzieży polskiej życzymy, aby rola na chwałę narodu, by odważnie sięgała po nowe cele, by pilnie zdobywała wykształcenie i dobrze przygotowała się do życia.

Gorąco pozdrawiam członków i kandydatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i stronnictw sojuszników, bezpartyjnych działaczy społecznych, życząc im satysfakcji z wysiłków podejmowanych dla dobra Ojczyzny.

Myśli nasze zwracamy do Polonii zagranicznej, do wszystkich, którzy wywodzą się z tej ziemi i noszą ją w sercu. Słemy im najlepsze życzenia ze starego kraju, z którego zawsze mogą być dumni.

Pozdrawiamy wszystkich przyjaciół Polski na całym świecie.

Drodzy Rodacy, Drodzy Przyjaciele — niech w nowym roku spełnią się nasze narodowe zamierzenia. Życze Wam zdrowia i szczęścia. Niech w każdym polskim domu gości pomyślność.

Przekazanie do użytku

Ulicą Telewizyjną można już jeździć

W południe, ostatniego dnia starego roku, odbyła się oficjalna uroczystość przekazania do użytku nowo zbudowanej ulicy Telewizyjnej, która wydatnie przyczyniła się do odcienienia z ruchu zatłoczonych ulic centrum Podgórza. Warto też dodać, że jest to pierwsza w Krakowie tej wielkości dwukierowa arteria, każda o szerokości 10,5 m, przedzielona pasem zieleni. Jeźdźnie posiadają po trzy pasy ruchu.

W oddaniu ul. Telewizyjnej udział m. in. wzięli: zastępca członka Biura Politycznego, I sekretarz KK PZPR — Kazimierz Barcikowski, prezes KK ZSL — Władysław Cabaj, przewodniczący KK SD — Jan Janowski oraz prezydent miasta — Edward Barszcz. Władze Podgórza reprezentowali: I sekretarz KD — Zdzisław Pospieszynski i naczelnik dzielnicy — Marian Kulig.

Generalnym wykonawcą nowej trasy było Miejskie Przed-

Co słychać?

W ubiegłym roku w Berlinie Zachodnim 79 osób zmarło na skutek zażywania środków odurzających. Liczba śmiertelnych ofiar narkomanii jest o 17 osób większa niż w 1978 r.

Życzenia noworoczne w Belwederze

Tradycyjnym zwyczajem — 1 stycznia w Sali Pompejańskiej Belwederu wyłożona została księga życzeń noworocznych.

Życzenia pomyślnego i szczęśliwego 1980 roku — dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Henryka Jabłońskiego — wpisywały do księgi delegacje stronnictw politycznych, Frontu Jedności Narodu, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Do Belwederu przybyli, aby przekazać noworoczne życzenia, przedstawiciele Wojska Polskiego, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, reprezentanci związków zawodowych, stowarzyszeń twórczych, świata nauki i kultury, duchowieństwo różnych wyznań.

Do Sali Pompejańskiej przybyły delegacje zakładów pracy, a także osoby prywatne.

Życzenia do księgi wpisali również szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych.

Przy wpisywaniu życzeń obecny był sekretarz Rady Państwa — Ludomir Stasiak.

Orędzia i apele

MOSKWA

W orędziu do narodu radzieckiego KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów tego kraju podkreśliły, że rok 1979 był okresem pokojowej, twórczej pracy, dalszych osiągnięć w budownictwie komunistycznym, okresem intensywnego rozwoju gospodarki, nauki i kultury.

W posłaniu podkreślono, że pokojowe inicjatywy, wysunięte przez Leonida Breżniewa, są świadectwem dążeń do odprężenia militarnego w Europie i zmniejszenia niebezpieczeństwa konfrontacji zbrojnej. Wyrażono przekonanie, że zainteresowane są tym wszystkie narody. Zagrożenie, jakie stwarzała decyzja NATO, staje się coraz po-

Zmarł P. Nenni

RZYM

1 bm. zmarł na atak serca, w wieku 88 lat jeden z najwybitniejszych polityków włoskich, długoletni przywódca Partii Socjalistycznej, Pietro Nenni.

Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej

(Dokończenie ze str. 1)

Prezydium KK ZSL, kierownik Wydziału Społeczno-Politycznego — Stanisław Mazur; ze strony Krakowskiego Komitetu SD — przewodniczący KK SD — Jan Janowski, wiceprzewodniczący KK SD — Karol Jawor-nik, sekretarz KK SD — Henryk Janikowski, członek Prezydium KK SD — Edmund Osiański i kierownik Wydziału Społeczno-Ekonomicznego — Stanisław Bisztyga.

W trakcie posiedzenia zapoznano się z oceną wykonania zadań społeczno-gospodarczych województwa w roku 1979, przedstawioną przez Edwarda Barszcza — prezydenta m. Krakowa.

Stwierdzono, że w 1979 r. w województwie miejskim krakowskim zaszły dalsze istotne przemiany społeczno-gospodarcze. Znalazły one odbicie zarówno w dalszym wzroście poziomu życia mieszkańców, osiągniętych rezultatach w rolnictwie i pozostałych działach gospodarki narodowej, a także

lepszym wykorzystaniu posiadanego potencjału przemysłowego.

Umocniła się pozycja Krakowa jako ośrodka nauki i kultury.

Na podkreślenie zasłużyło nadanie sprawie odnowy zabudów Krakowa rangi ogólnonarodowej, dzięki czemu możliwe było przyspieszenie tempa prac rewaloryzacyjnych.

Mimo występowania trudności surowcowych, transportowych i energetycznych, a także związanych z funkcjonowaniem handlu i komunikacji — miniony rok stał się ważnym etapem rozwoju miasta i regionu.

Komisja wyraziła uznanie dla ludzi pracy, dla całego społeczeństwa naszego województwa za wysoką aktywność społeczną i zawodową w 1979 roku. Komisja wysoko oceniła pracę Urzędu Prezydenta Miasta Krakowa.

Komisja zwróciła uwagę, że osiągnięcie lepszych wyników w roku 1980 w różnych dziedzinach życia społeczno-gospodarczego wymagać będzie dalszej konsekwentnej poprawy efektywności gospodarowania. Dotyczy to zarówno wzrostu jakości i wydajności pracy, jak i lepszego wykorzystania czasu pracy oraz posiadanego potencjału wytwórczego.

Zadania społeczno-gospodarcze realizowane będą w atmosferze przygotowań do VIII Zjazdu PZPR, a także wyborów do Sejmu i Rady Narodowej m. Krakowa.

Komisja Porozumiewawcza przyjęła plan pracy na 1980 rok.

Spotkanie z aktywem HiL

31 grudnia 1979 r. z okazji mijającego 1979 roku, odbyło się spotkanie kierownictwa Komitetu Krakowskiego PZPR z aktywnym społeczeństwem gospodarczym Kombinatu Metalurgicznego im. Lenina. W spotkaniu wzięli udział m. in. zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz Komitetu Krakowskiego Partii — Kazimierz Barcikowski, sekretarze KK PZPR — Jan Gluza i Henryk Michalski oraz dyrektor naczelny HiL, Eugeniusz Pustówka i członek KC, I sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR — Józef Nowotny.

Podczas dyskusji dokonano bilansu osiągnięć roku 1979, poruszono sprawy modernizacji huty oraz omówiono program jej rozwoju. Przedmiotem zainteresowania uczestników spotkania były również sprawy socjalne załogi HiL.

Kronika wypadków

W ciągu ostatniej doby na drogach województwa miejskiego krakowskiego doszło do 6 wypadków drogowych, w których 6 osób zostało rannych. Poza tym zanotowano 12 kolizji drogowych.

S. + p.

Janina Lorenz

emerytowana nauczycielka gimnazjalna, ceniona pedagog i wychowawca zmarła w Krakowie, opatrzona św. sakramentami, w dniu 28 grudnia 1979 roku, w 77 roku życia.

MSZA ŚW. POGrzebowia odprawiona zostanie przy zwłokach w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w piątek 4 stycznia 1980 roku, o godzinie 12, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku

RODZINA I PRZYJACIELE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 grudnia 1979 roku zmarła w Krakowie

Ludmiła z Korneckich Olszakowska

lekarz pediatra

zasłużony i niestrudzony pracownik Służby Zdrowia, szlachetny człowiek i przyjaciel dzieci, którym bez reszty poświęcał swoje pracowite życie.

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE odprawione zostanie przy zwłokach w kaplicy na cmentarzu na Salwatorze, w czwartek 3 stycznia 1980 roku, o godzinie 15, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku

PRZYJACIELE



W KRAKOWIE

Przed 80 laty
2 I 1900 r.

● **KONIEC WIEKU!** Mimo wszelkich naukowych do-
wodzeń ogół nie chce pogo-
dzić się z myślą, że wiek
XIX jeszcze nie skończył się.
Toteż wszędzie obchodzono
koniec wieku, który przecież
trwać będzie jeszcze cały
rok... Zazwyczaj należy, że
przełom roku 1899 i 1900 od-
był się wśród dziwnej pogody.
Nad miastem wisiała
brunatna mgła tak że np. z
Mogily Kościuszki miasta
zupełnie nie było widać, że
mgły wynurzały się tylko
szczyty najwyższych wież
kościelnych. Poza miastem
zaś powietrze było tak czy-
ste, że gołym okiem dostrzec
można było z Mogily Kościu-
szki łańcuch okrytych śnie-
giem Tatr.

„Czas”

● Karnawał krakowski
rozpoczął się wczoraj bardzo
pięknym balem u prof. Wi-
cherkiewicza i jego małżon-
ki. Zebranie było nadar lic-
zne i świątne. Oboje gospo-
darstwo wraz z orką robili
honory z ujmującą, praw-
dziwie staropolską gościn-
nością. Ożywione tańce trwa-
ły do rana.

„Czas”

● Na placu Gróble L. 5 o-
twarty został dział prywat-
ny zakład weterynaryjny, o-
bejmujący 3 ubiory (staj-
nie), w których znajdują po-
mieszczenie wiekłe zwierzę-
ta domowe i 1 ulikację (po-
kój), przeznaczoną na szpital
dla mniejszych zwierząt do-
mowych i drobiu. W obrębie
zakładu znajduje się wzoro-
wo urządzona kurnia pozos-
tająca pod fachowym kie-
runkiem właściciela leczni-
cy — p. Jakuba Silbermana,
b. asystenta Akademii Wete-
rynaryjnej we Lwowie.

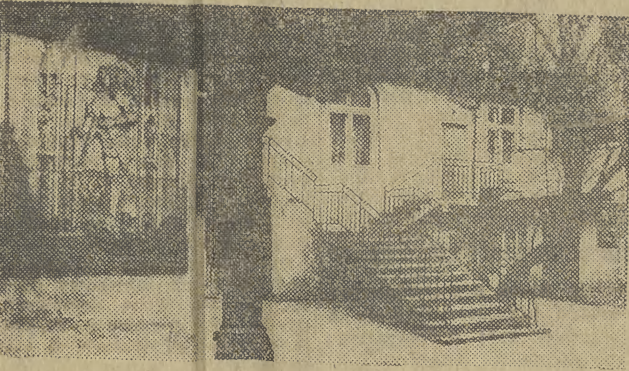
„Czas”

JUTRO O GODZINIE

● 12 — PAN, ul. Śawkowska 17
— (s. 24) Kom. Archeologiczna:
prof. dr J. K. Kozłowski, prof. dr
J. Heflik, doc. dr J. Ginter, doc.
dr J. Sliwa — „Najnowsze bada-
nia archeologiczne w rejonie Oazy
Fajum w Dolnym Egipcie”.

● 18 — SARP, ul. ana 11 — od-
czyt mgr inż. arch. b. Olszowski-
skiego nt. „Tajlandia — krajobraz
— architektura — ludzie”.

● 18.15 — Inst. Geografii UJ, ul.
Gródzka 64 — dr Mał Baugart-
Kolarba — „Ruchy tektoniczne
na wschodnim Podhalu w
świecie metod geomorfologicznych
i interpretacji zdjęć satelitarnych”.



Piękny, oryginalny i — tajemniczy jest dziedziniec starej kamienicy przy ul. Bohaterów Stalingradu 10

Bezcenne skarby naszej his-
torii i kultury mieszczą się
przede wszystkim na terenach
w obrębie Plant i na Kazimie-
rze. Zabytkowe obiekty znaj-
dują się jednak również w in-
nych dzielnicach miasta. Prze-
widuje się przeprowadzenie nie
tylko inwentaryzacji technicz-
nej, ale także konserwator-
skiej uznanych również za za-
bytkowe XIX-wiecznych rejon-
ów miasta. Jak nas poinformo-
wał dyr. Wydz. Ochrony Za-
bytków UM — J. Kossowski w
1980 r. opracowana będzie in-
in. inwentaryzacja konserwa-
torska kamienic przy ul. Bo-
haterów Stalingradu.

Tutaj w posesji nr 10 znaj-
duje się osobiście i ciekawy
dziedziniec (zdjęcie dołne —
po lewej). Na wprost bramy
wejściowej, o sklepieniu pod-

partym na kolumnach, znaj-
duje się w ścianie oficyny
wmurowany odlew z rzeźbą
przedstawiającą postać rycerza
i wieniec z napisem. Płyta
(na zdjęciu górnym) wykona-
na została — w XIX w., bądź
też na początku XX w. — na
wzór znajdujący się w Katedrze
Wawelskiej płyty z podobną
Kmitą. Jakkolwiek nasi infor-
matorzy z Towarzystwa Przy-
jaciół Sztuk Pięknych powie-
dzieli nam, że płyta na dzie-
dzinie kamienicy przy ul. Bo-
haterów Stalingradu nie pre-
zentuje specjalnych walorów
zabytkowych, to jednak stwa-
rza tu specyficzne wrażenie i
składa się na oryginalność tego
zakątka. Piękna dodaje też du-
ży barwny witraż okienny oraz
znajdujące się pod nim okno z
piękną kratą (zdjęcie po pra-
wej). Podziwiając inne o walo-

Z najlepszymi życzeniami

W ostatnim dniu starego ro-
ku odwiedziła naszą redakcję
kapela „Wisłanie”, działająca
przy Tow. Kultury Teatralnej
w Krakowie — Teatrze Regio-
nalnym. Z taką noworoczną
wizytą i życzeniami, by szcze-
ście sprzyjało całemu okrągłemu
rokowi odwiedzili, wiele instytu-
cji i zakładów pracy, inne
kapela działające przy Tea-
trze Regionalnym.

Podsumowanie współzawodnictwa OHP

Hufiec im. Janka Krasickiego najlepszy w województwie

W Zakładowym Domu Kultu-
ry „Budostal” odbyło się podsu-
mowanie współzawodnictwa Sta-
cjonarnych Ochotniczych Huf-
ców Pracy województwa m. kra-
kowskiego za rok 1979. Junacy z
14 hufców w ostrej rywalizacji
musieli wykazać się przede
wszystkim działalnością ideowo-
wychowawczą, produkcyjną,
szkoleniem zawodowym i obron-
nym.

Wojewódzka komisja współ-
zawodnictwa spośród bardzo
wyrównanej stawki wyłoniła
jednak najlepszych. Pierwsze
miejsce zajął 141 OHP im. Janka
Krasickiego os. Ziota Jesień 15.
pracujący na rzecz Zjednocze-
nia Budownictwa Przemysłowe-
go „Budostal”. Na drugim miej-
scu uplasował się 17-6 OHP ul.
Kapelanka 25 pracujący na rzecz
Akademii Górniczo-Hutniczej,
a na trzecim 17-8 OHP im.
Hanki Sawickiej ul. Łanowa 19
(Kombinat Budownictwa Miesz-
kaniowego).

Laureat współzawodnictwa —
141 Ochotniczy Hufiec Pracy w
całym ubiegłym roku czynnie
włączał się w życie społeczno-

gospodarcze miasta, dzielnicy i
przedsiębiorstwa, na rzecz któ-
rego pracuje. Junacy tego huf-
ca uczestniczyli we wszystkich
budowach prowadzonych na te-
renie Krakowa oraz m. in. pra-
cowali przy budowie Huty „Ka-
towice”, Walcowni Blach Trans-
formatorowych w Bochni oraz
przy Linii Hutniczo-Siarkowej.
W tradycyjnym konkursie na
najlepszego hotel robotniczy orga-
nizowanym przez redakcję Try-
buna Ludu, hufiec ten zajął
drugie miejsce w województwie
m. krakowskim. (ms)



Od dziś kino „Wanda” wyświet-
la nowy film polski w reżyserii
Ryszarda Bera pt. „HOTEL KLA-
SY LUX”. Akcja tego filmu opar-
tego na scenariuszu — znanego
taternika Michała Jagielly roz-
grywa się podczas sylwestrowej
nocy w nowo wybudowanym, ale
czy potrzebny? — luksusowym
hotelu. Na zdjęciu: jedna ze scen
filmu.

Od dzieciństwa uczą się szanować przyrodę

Jest to pierwsze w Krakowie
Młodzieżowe Koło Strażników
Ochrony Przyrody. Powstało
przy Szkole Podstawowej nr
60 na os. Prądnik Czerwony z
inicjatywą jednej z nauczycie-
lek — mgr Barbary Hajdas,
przy czynnej pomocy i współ-
pracy znanego działacza ochro-
ny przyrody — mgr K. Waks-
mundzkiego.

Do Koła, którym obecnie o-
piekuje się mgr Helena Bar-
basz, należy 155 uczniów z klas
od V do VIII. Naczelnym zadan-
iem jest ukształtowanie wła-
ściwego stosunku do przyrody i
rozbudzenie zainteresowań przy-
rodniczych wśród młodocianych
strażników. Służą temu spotka-
nia, pogadanki, filmy, wyciecz-
ki w okolice Krakowa — zwa-
szcza do jurajskich dolinek i po-
bliskich rezerwatów przyrody —
a także własne obserwacje dzie-
ci.

Starsi uczniowie sprawują o-
piekę nad zielenią osiedla — i
tak nową wokół bloków i nad
pozostałymi tu jeszcze resztkami
starych zadrzewień, dawnymi
stawami dominikańskimi i
parkowymi zakątkami, których
urodę wola zachować. Młodzie-
żowe patrol systematycznie lu-
strują więc osiedle dbając, by
jego zielona szata nie doznała
uszczerbku. W porze zimowej

mają ponadto jeszcze jedno za-
jście: dokarmianie ptactwa.
Każda klasa opiekuje się wła-
nym karmnikiem i pilnuje, by
w plaśniej szpizarni nie brakowa-
ło pożywienia.

W ten sposób Szkoła nr 60
stała się ośrodkiem właściwie
pojętej ochrony najbliższego
środowiska przyrodniczego. Dob-
rze by się stało, gdyby i inne
placówki oświatowe w podobny
sposób oddziaływały na otocze-
nie. (hs)

Co - Gdzie - Kiedy?

(Dokończenie ze str. 4)

Apteki

Rynek Gł. 42 (Ilen), Waryńskiego
24, Długa 88, pl. Wolności 7,
Rynek Podgórski 9, Piłsudskiego
94 (Ilen), Nowa Huta, Centrum
C. bl. 6 (Ilen), Nowa Huta, Centrum
A bl. 3 (Ilen).

Różne

Zoo (Lasek Wolski) od godz.
9-15.

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 15, 19, 20, 21, 22, 23,
0.01, 1, 2, 3, 4, 5.

16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radio-
kurier. 18.00 Tu Jedynka d.c. 18.25
Nie tylko dla kierowców. 18.35 Pół
wieku pols. pios. 19.15 Przeboje
sprzed lat. 19.40 Estrada folkloru.
20.05 Śladem naszych interwencji.
20.10 Muz. starego Wiednia. 20.40
Mistrzowie nasiraju. 21.05 Kron.
sport. 21.15 Kom. Toło. 21.20 Kon-
cert chopinowski z nagr. R. Ko-
czalskiego. 22.20 Tu Radio Kierow-
ców. 22.23 Mag. kult. 23.00 Wola
Was Polska. 23.15 WOSPRIT dla
słuchaczy w kraju.

PROGRAM II

Wiadomości: 21.30, 23.30.

16.40 Lwów królewski — fragm.
pow. D. R. Popescu. 17.00 Z aktora.
śpiewnika. 17.20 Teatr PR — Ma-
żowie poprawieni przez swoje żo-
ny — słuch. wg F. Zablockiego.
18.06 Ch. Gounod — muz. balet. z
opery Faust. 18.30 Echa dnia. 18.40
Pod skrzydłami Hermesa. 19.00
Koncert wieści. 19.40 Dom i my.
20.00 Widziane w województwie. 20.20
Opera w przekroju. 21.40 B. Marti-
nu — Koncert na klawesynie i mała
ork. 22.00 Zwierzenia wieści. 22.15
Szkice do portretu J. P. Woronicza.
22.30 Mag. studencki. 23.05 Co sły-
chać w świecie. 23.40 Muz.

PROGRAM III

Wiadomości: 17, 19.30, 22.55.

17.05 Muz. pocztą UKF. 17.40 Śla-
dami jazz. legend. 18.10 Politi. dla
wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19
Codz. pow. w wyd. dźwięk. T.
Dolega-Mostowicz — Kariera Ni-
kodema Dymy. 19.35 Opera tęg.
19.50 Przygody księcia Browna —
ode. pow. G. Chestertona. 20. Studio
202. 21 L. Beethovena opera
omnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wie-
czorów. 22.15 Trzy kwadransy
jazzu. 23 Warmia i Mazury w o-
czach poetów. 23.05 Między dniami
a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 16.40, 22.55.

16.45 Z fonoteki Stereo (Kr). 17.20
Nasze sprawy — aud. dla młodz.
(Kr). 17.35 Sylone dzieła kameralne
Beethovena — Kwartet smyczk.
1-moll (STEREO) (Kr). 17.55 W
kręgu sztuki (Kr). 18.15 Krak. 80-
lecie — A. Szybowski (Kr). 18.24
Kom. o pogodzie (Kr). 18.25 Kraj-
obrazy hist. 18.40 O zdrowie czło-
wieka. 19.00 Studium wiedzy po-
lityczno-spol. 19.15 Lek. jęz. hiszp.
19.30 Studio Stereo zaprasza (Kr).
21.20 W. Conover przedst. 21.50
NURT — Nauca. początek. 22.15
Sztuka zarządzania. 22.35 W tro-
see o słowo i treść.



Krzemionki zapraszają — dziś w TV, godz. 18.30, II pr.

Dzieje przedinkaskiej kolekcji

Tylko niewielki krąg bada-
czy-muzeologów słyszał o jej

istnieniu. Skąd w Krakowie
wzięła się — jedyna w pol-
skich zbiorach — kolekcja
przedinkaska, wywodząca się z
peruwiańskich grobów?

W latach siedemdziesiątych
zeszłego stulecia przekazał ją
do Polski wybitny krakowski
inżynier, twórca dróg bitych i
żelaznych w Andach, zapór
wodnych tamże i... pierwszy
koncept krakowskich wodociąg-
ów, człowiek wielkiej kultury
i umysłowości — Władysław
Kluger. Kiedyś ta kolekcja li-
czyła blisko 500 eksponatów. Co
zaszło, że z tak pokaźnego
zbioru pozostało tylko 168
sztuk? Na czym polega rzeczy-
wista wartość tego, nie znanego
ogółowi, zbioru? Jak wiele kul-
turom przedinkaskim zawdzię-
czało Imperium Inków?

Na wiele takich pytań odpo-
wiada dzisiejszy program pt.
„Dzieje przedinkaskiej kolekcji”
(w telewizyjnym cyklu „Sensa-
cje z przeszłości”, godz. 18.30 —
II pr. ogólnopolski, kolor), któ-
ry przygotował i prowadzi red.
Zbigniew Święch. Gościimi spot-
kania są dr Anna Kowalska-
Lewicka i mgr Zbigniew Ta-
basz.

Wymiszanie liczb czyli krakowianie na tle kraju

Do jakiego stopnia uchwytne
są dysproporcje rozwoju
poszczególnych regionów i ziem
naszego kraju? Czy chce liczyć
z wykazów statystycznych różni-
ce między województwami? Nie
zadawajmy sobie takich pytań
lecz przyjrzyjmy się starannie da-
nym, które żadnej dziedzinie nie
omawiają dokładnie i pozwa-
lają z grubszą umiarkowaną
karną naszej aglomeracji na tle
kraju.

Na przykład, który wojewódz-
two jest najbardziej sfemityzowa-
ne? Odpowiedź przewidziana —
woj. łódzkie, gdzie w 100 mę-
czyzn przypada 114 kobiet.
Zaraz dalej następuje woj. war-
szawskie 112,7, radzkie 108,6
i...krakowskie 108,2. Idealne pro-
porcje posiada tylko woj. legni-
ckie, 100 na 100, a woj. szcze-
cińskie kobiet przypada 101. Ale
jeśli jesteśmy przy zbilansowaniu

to pokażmy jak rozkłada się
rozmięszczenie ludności na całej
powierzchni kraju. Najbardziej
zatlone jest woj. łódzkie —
730,6 osób na 1 km kwad. Dalej
idą województwa: warszawskie
596,5, krakowskie 350,4, bielskie
218 i gdańskie 174,9. A „pusty-
nie”? Są w woj. suwalskim —
39,7 oraz w łomżyńskim i stęp-
skim — 48,4.

Z informacji o wyposażeniu
gospodarstw domowych wyciąg-
niemy sobie trzy, mówiące o
abonentach telefonicznych, ra-
diowych i TV. Najwięcej telefo-
nów ma stolica — 138,1 na 1000
miesz. Znacznie powyżej śred-
niej mają wrocławskie i szcze-
cińskie 75 i 73. A na drugie szali
zamojskie — 25 aparatów,
bielskopodlaskie 25,8 i sierad-
zkie 26,3. Kraków w połowie ta-
belki z 55 aparatami.

Wydawać by się mogło, że
„nasyconie” telewizorami jest

już zupełnie. Czy na pewno?
Przecież przy średniej ogólnopoi-
skiej 213 odbiorników na 1000
miesz. woj. rzeszowskie np. ma
ich 133. No tak, ale woj. łódzkie
sąsiad — woj. nowosądeckie ma
ich 133. No tak ale woj. łódzkie
posiada ponad 280 telewizorów
a gdańskie i katowickie ok. 250.
Krakowianie mieszczą się w
normie czyli gdzieś w pobliżu
średniej krajowej.

Przy radioodbiornikach rozpię-
tość jest jeszcze większa. Od 174
aparatów w woj. ostrołęckim do
316 w łódzkim. Kraków jest znów
koło średniej wynoszącej 242
odbiorniki na 1000 mieszkańców.
Gdyby więc przyszło na podsta-
wie tych liczb stworzyć taki mi-
niatury socjalny Krakowa
to spokojnie moglibyśmy przy-
znać że w bardzo wielu dzied-
nach nasze miasto plasuje się na
„środkowych” pozycjach z wy-

nikami ciut lepszymi od śred-
nich krajowych.

Tyle wiadomości ogólnokrajo-
wych. A co o Krakowie? Jak
wiadomości z setek stron tablic,
opracowań i sprawozdań mogą
być dla Czytelnika mało znane,
dziwne?

Wybierzmy stan pogłowia
zwierząt w mieście Krakowie.
Z ponad 6000 sztuk była 5 tys.
zamięszkuje Nową Hutę i Pod-
górze a w sercu Krakowa, w
Śródmieściu jest tego aż 16
sztuk. Świnek mamy 8900 z cze-
go prawie połowa w Nowej Hu-
cie, a w Śródmieściu... 22. Z 1800
konii zameldowanych w naszym
grodzie kilkadziesiąt przypisać
należy Śródmieściu. Podobno
mamy również w Krakowie 3,5
tysiąca kur i kogutów...

I kto by pomyślał że odnawia-
nie centrum naszego miasta jest
tak urozmaicone i bogate zoolo-
gicznie? (ag)



Tradycyjnym treningiem Cracovia powitała Nowy Rok

JAK KAZE tradycja w samo południe 1 stycznia na ośnieżone boisko przy ul. Kaluży wbiegli piłkarze Cracovii aby odbyć noworoczny trening. Przed krótkim meczem (2x25 min.) życzenia sporto-

wych i osobistych sukcesów w roku poprzedzającym dementowe gody Cracovii złożył zawodnikom prezes klubu doc. dr Julian Reyduch.

W rozegranym następnie meczu między pierwszym a drugim zespołem Cracovii zwycięstwo 3:2 (2:1) odniosła drużyna A. Bramki zdobyli: dla zwycięzców — Liszka w 10 min., Konieczny w 20 min. oraz Surowiec w 36 min., a dla pokonanych — Szpruch w 14 min. oraz Grzesiak w 40 min.

A oboje składy w jakich wystąpiły obie drużyny: Cracovia I: Michalak, Wójciewicz, Dybaczak, Per, Turecki, Surowiec, Niemiec, Liszka, Podsiadło, Gacek, Konieczny, Bujak; Cracovia II: Szczerba, Gut, Michalyszyn, Biernat, Surma, Pukał, Szpruch, Grzesiak, Nenko, Michno, Korezak, Kuć.

Sędziował trójka krakowskich arbitrow: jako główny p. Madeja, a jako linowi — Janik i Suchanek, Widzów ok. 500.

Śnieg nie przeszkodził 12-osobowym drużynom w prowadzeniu szybkiej i mocnej gry. Niedługo także najwspanialszy kibice czekali na pierw-

szą w roku 1980 bramkę — zdobył ją w 10 min. spotkania Ryszard Liszka.

Przez styczeń piłkarze Cracovii trenować będą w Krakowie, rozegrają także mecz z Wisłą. W lutym pierwsze zgrupowanie — w Zembrzycach, a potem drugie w Kamieniu. (Wi-Gr)

Ryszard Liszka (drugi z prawej) strzelił podczas treningu Cracovii pierwszą bramkę w 1980 roku. Pierwszy z prawej na zdjęciu bramkarz Szczerba.

Fot. Jadwiga RUBIŚ



Z historii Zimowych Igrzysk Olimpijskich (I)

Udany początek w Chamonix

13 LUTEGO rozpoczyna się zmagania XIII Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Sportowcy z całego świata przybędą do amerykańskiej miejscowości Lake Placid, aby rywalizować o medale, zwycięstwa i sławę. Ich walka interesować się będą miliony ludzi mieszkających na obu półkulach naszego globu bez względu na wiek i płeć, kolor skóry i przekonania.

Co cztery lata, dwukrotnie raz zimą i raz latem wszelkie inne wydarzenia schodzą na dalszy plan. Karuzela Igrzysk porusza wszystkich.

Chcąc przybliżyć naszym Czytelnikom problematykę zimowych olimpiad przygotowaliśmy cykl, w którym przedstawimy historię tej wspaniałej imprezy, wspomniemy o jej blaskach i ciędnach, zaprezentujemy zwycięzców i pokonanych.

Dzisiaj cofamy się o 56 lat. Małeńkie Chamonix we francuskich Alpach, przełom stycznia i lutego 1924 roku, 294 zawodników z 17 krajów uczestniczyli w „Międzynarodowym tygodniu sportu zimowego”. Tak w telegraficznym skrócie można by skwitować początek olimpijskiej drogi specjalistów dyscyplin zimowych. Wówczas żaden z uczestników nie wiedział jeszcze, że startuje w I Zimowych Igrzyskach Olimpijskich. Zawody w Chamonix otrzymają taką rangę

dopiero kilkanaście miesięcy po ich zakończeniu. Dlaczego tak się stało?

Już w 1911 roku podczas kongresu MKOI-u w Budapeszcie wysunięto koncepcję zorganizowania odrębnych Igrzysk w konkurencjach uprawianych w miesiącach zimowych. Do 1922 roku trwały jednak targi, czy ma to być impreza zbliżona swoim charakterem do organizowanych od 1896 roku Igrzysk Letnich. Przeciwno takiej propozycji skutecznie występowali Skandynawowie, którzy obawiali się, że gdy wspomniana koncepcja zostanie przyjęta spadnie prestiż ich tradycyjnych Igrzysk Północnych. Przez jedenaście lat skutecznie torpedowali poczynania przedstawicieli innych krajów. Dopiero w 1922 roku ustąpili i zgodzili się na urządzenie przez Francuzów wspomnianego „Tygodnia”.

Sukces sportowy i organizacyjny zmagania w Chamonix spowo-

GARMISCH - PARTENKIRCHEN. W drugim konkursie skoków narciarskich turnieju „Czterech skoczni” zwyciężył Austriak H. Nauper (skoki 96,5 i 99 m), S. Bobak zajął wysokie 6 miejsce (95 i 96 m), a P. Fijas 14 miejsce (89 i 99 m). Po dwóch konkursach prowadzi Neuper — 475,7 pkt, a Fijas zajmuje 16 miejsce — 432,2 pkt.

FOELLINGE. W narciarskim biegu na dyst. 20 km zwyciężył Polak J. Luszczyk wyprzedzając m. in. najlepszych

Telegraficznie

szwedzkiego biegacza Wassberga i Lundbaeka.

SAO PAULO. Tradycyjny 55 bieg sylwestrowy przyniósł zwycięstwo Amerykaninowi Lindsayowi.

RZYM. W plebiscycie „La gazzetta dello sport” najlepszym sportowcem świata w 1979 roku został lekkoatleta S. Coe (W Brytania).

MONTREAL. W hokejowym meczu zespół Montreal Canadiens pokonał CSKA Moskwa 4:2 (1:0, 0:2, 3:0).

HELSINKI. W finałach hokejowych MŚ juniorów zmierza się ZSRR, Finlandia, Szwecja i CSRS.

Co gdzie kiedy

2 STYCZNIA	SKODA Izydora Makarego
--	---

Teatry

Modrzejewskiej 19.15 Lot nad kulczym gniazdem. Kameralny 19.15 Egzamin. Bagatela 19.30 Słuby panienskie. Ludowy 19.15 Betlejem polskie. Muzyczny (Lubicz 48) 19.15 Polska krew. Groteska 17 Alicja w krainie czarów.

Kino

Kijów 15.30, 19.45 Przeminęło z wiatrem (USA 1. 12). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Milczący wspólnik (kanad. 1. 18). Warszawa 15.45, 18, 20.15 Konwój (USA 1. 15). Wolność 15.45, 18, 20.15 Imperium namiotności (jap. 1. 18). Sztuka 15.45, 18, 20.15 Jesienna sonata (szw. 1. 15). Wanda 15.45, 18, 20.15 Hotel klasy Lux (pol. 1. 15). Mł. Gwardia 15, 17, 19.15 Mroczny przedmiot pożądania (fr. 1. 18). Wrzós (Zamojskiego 50) 16, 18, 20 Wierna żona (fr. 1. 18). Świt (os. Teatrálne 10) 15.45, 18, 20.15 Młody Frankenstein (USA 1. 15). Mała sala 15, 17, 19 Nieme kino (USA 1. 15). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Lek wysokości (USA 1. 15). Mała sala 15, 17, 19 Kłak (fr. 1. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 14 Profesor Wilczur (pol. 1. 12). 16, 18. Koziorożec-1 (USA 1. 15). 20.15 Joe Valachi (fr.-wł. 1. 18). Mikro (Dzierżyńskiego 5) — 15.30, 18, 20.30 King Kong (USA 1. 12). Dom Zolnierza (ul. Lubicz 48) 15.45 Gwiezdne wojny (USA 1. 12). Związki-wieć (ul. Grzegorzewska 71) 15.45 Amator (pol. 1. 15). 18, 20.15 Niezamezna kobieta (USA 1. 13). Wista (Gazowa 21) 15.30 Test pilota Pirxa (pol. 1. 12). 17.45, 20 Nie ma dymu bez ognia (fr. 1. 18). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30 Hallo Szpiebrodka (pol. 1. 15). 17.30, 19.30 Romans jakich wiele (wł. 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielaka) 14, 15 Przygody Bolka i Lolka, 16, 18, 20 Szał (ang. 1. 18). Ugorek (os. Ugorek) 15 Najpiękniejszy koń (radz. b.o.). 17, 19 Znaki Zodiaku (pol. 1. 15). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Filnik pod wiszącą skalą (austral. 1. 12).

Telewizja

SKODA I: 15.25 Progr. dnia. 15.30 NURT — Matematyka. 16.00 Chłok-tyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: Pan Polka i Spółka. 16.55 Losowanie Małego Lotka. 17.05 Cyki świata — Budapeszt. 18.05 Dzień dobry, w kregu rodziny 18.30 „Świat, który nie może zagać” — „Kryk bieleka afrykańskiego” — film dok. TV ang. 19 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Dziennik TV. 20.30 KIF: „Brawo maestro” — jug. film fab. 22.10 St. Sport — Tenisowe MŚ w debłu — Londyn. 22.40 Forum krytyków — progr. publ. kult. 23.20 Dziennik.

SKODA II: 15.55 Progr. dnia. 16 Dla dzieci: Kino obywateli — „Na progu pustyni” film fab. TV wł. 16.25 Jęz. ros. — kurs podst. 17 Sprawy młodych — „Pierwsze kroki w dojrzałość” film fab. NR. 18.30 Sensacje z przeszłości — Dzieje przedkaskaskiej kolekcji. 19.10 Kronika (Kr). 19.30 Dziennik TV. 20.30 Świat na małym ekranie „Przez Andaluzję” — odc. pl. „Z biegiem Gwadalquiviru” — film dok. TV hiszp. 21 Galeria 35 milionów — 35 lat malarstwa w Polsce Lud. 21.35 24 godziny. 21.45 Wszys-

tko już było — przedst. esłagnieł art. 1. Śmiałowski. 22.20 Bez recept — Progr. dla rodziców. 22.30 Grand Prix formuły 1.

CZWARTEK I: 6.00 TTR, RTSS — Jęz. pols. 6.30 TTR, RTSS — Hist. 11.05 Dla szkół: Hist. kl. 5. 12 Dla szkół: Nauka o człowieku, kl. 8. 13.25 TTR, RTSS — Jęz. pols. 14 TTR, RTSS — Biol. 15.25 Progr. dnia. 15.30 Decyzje piętnastolat-ków. 16 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Czwartek TDC oraz film TV ang. „Sprawa Jimmiego” odc. pl. „Przynies gazetę Floss”. 17.30 Skarbiec. 17.55 Dzień dobry w kregu rodziny. 18.25 Zolnierska lira — rep. wojs. 18.50 Radzimy rolni-kom. 19 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Dziennik TV. 20.50 „Spotka-nia w mroku” — odc. filmu TV franc. 21.30 Pegaz. 22.15 St. Sport. 22.45 Dziennik.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — re-dakcja nie bierze odpowiedzialno-sci.

Wystawy-muzea

Wawel — Komnaty (sr. 12—13, czw. 10—15). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale: (sr. czw. 10—18). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Le-nin w Polsce (sr. 9—17, czw. 9—15, wst. wol.). w Poroninie: Lenin na Podhalu (sr. czw. 8—16, wst. wol.). w Białym Dunaju (sr. 9—16 wst. wol., czw. niecz.). Muzeum His-toryczne, św. Jana 12: Militaria. Ze-gary (sr. czw. 10—18). Krzyszto-fory, Rynek Gł. 35: Tradycje krak. (sr. czw. 10—14). Muzeum Naro-dowe — Oddziały, Sukienice: Ga-leria pols. malarstwa i rzeźby 1754—1900. Narodziny Muzeum (sr. 10—16, czw. 12—18 wst. wol.). Dom Matejki, Floriańska 41: Portrety dzieci J. Matejki (sr. czw. 10—16). Dworek J. Matejki w Krzesławic-ach, ul. Kruczkowskiego 5 (sr. 10—17, czw. niecz.). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polaków portret wła-sny (sr. 12—18 wst. wol., czw. 10—16). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pols. kultura lud., Tkanka deko-racyjna Srodk. Wschodu (sr. czw. 10—15). Arkady, pl. Szczepański 3a: Mal. E. Kiefferlinga (sr. czw. 11—13). Prymat, Łobzowska 3: Wyst. grafik R. Alpegnani (sr. cz. 10—18). ZPAF ul. św. Anny 3: Wyst. fotografii 1906—1976 (sr. czw. 10—18). KMPiK, Mały Rynek 4: Wyst. grafik St. Wejmiana (sr. czw. 11—19). Rydlówka, Tejmajera 28 (sr. niecz. czw. 15—18). Między-zasad, Salsza fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 79 — Akt i portret cz. II (sr. czw. 9—21). Ko-palnia Sali (sr. czw. 8—12). Mu-zeum Żup Krak. w Wieliczce (sr. czw. 9—13). Fotosalon, KDK, Ry-nek Gł. 27: Akademickie Kon-frontacje Twórcze — Gorlice 79 (sr. czw. 14—20). Galeria EMCEKA, Rynek Gł. 25: Wyst. fotograf. Zb. Jabłońskiego (sr. czw. 11—13). Gal. Fotografii — Video, Solskiego 24: Zb. Dłubak — Desymbolizacje (sr. czw. 10—18).

Dyżury

Pogot. MO, tel. 97, Siraż Poż. 98, Pogot. Ratunk. Łazarza 14: Wy-padki tel. 8, zachorowania i przewozy 23833, porady stomato-log, w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulistyczne (całą dobę). Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, Nowa Huta 422-22. Lotnisko Balice 190-25. Niepołomice: 198. Dyżury szpitali: Chir. Trynitar-ska 11, Chir. dzieci. Prokocim, Urolog. Grzegorzewska 18, Laryng. Kopernika 2a. Okulist. Witkowi-ce, Neurologia oraz inne oddzia-ły szpitali w rejonizacji.

Dyżurne poradnie: internist; pediatr; gabinet zabiegowy (18—21), zgłoszenia wizyt domowych (18—20), wizyty domowe (8—13), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-90, 183-96, dla Nowej Huty: os. Jagielloński 1, tel. 856-16, dla Krowodrzy: al. Galla 24, tel. 271-35 dla Podgórze: ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99, Inf. Służby Zdrowia: tel. 205-11 (cała dobę). Punkt Inf. Aptecznej, al. 107-65 (8—15), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 199-99, Inf. akcji „W”, tel. 606-80 (8—17), Lek. Spółdz. Pracy — Wizyty do-mowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (16—23.30), tel. 295-78, 23-66, Osrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 223-11 (pon. st. pia. 16—18). Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lek. ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9—18), Inf. o poradnictwie prawno-spol-wych-zaw. lin. tel. 254-74, 251-64 (8—16), Tel. Zaufania 371-37 (15—22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (14—18), Międzylin. Tel. Zaufania 216-41 (cała dobę), Inf. kolejt. zagr. 241-82, 222-48, kraj. 233-33, Inf. Tu-ryst. „Wawle-Tourist” ul. Pawia (tel. 260-91, 204-71 (8—13), 646-60 (6.30—22), Inf. Kult. KDK, Rynek Gł. 27, pok. 14, III p., tel. 244-02 (11—19), Inf. o Usługach. Florian-ska 20, tel. 271-30, 223-90 (7—18), Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8—18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiora 3, tel. 755-75 i 745-92 (7—22).

(Dokończenie na str. 3)

Wojskowe mistrzostwa na nowej strzelnicy

W DNIACH 5 i 6 bm. na nowo otwartej strzelnicy dla broni pneumatycznej w hali Wawelu przy ul. Zwierzynieckiej rozegrane zostaną mistrzostwa Wojska Polskiego w strzelaniu z pistoletu i karabinka wiatrowskiego. Zawody będą okazją do oficjalnego przekazania do użytku nowej strzelnicy (pisaliśmy o jej wykonaniu na początku grudnia). Program strzelania: w sobotę w godz. 10—14 i 15.30—19, w niedzielę w godz. 9.30—13.

TOTEK

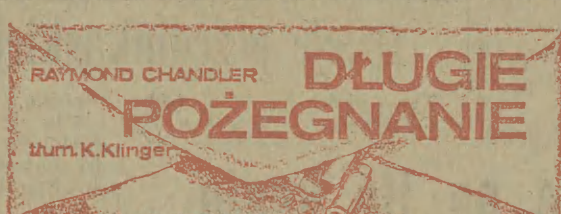
W SYLWESTROWYM TOTOLOTKU wylosowano następujące numery: 1, 9, 12, 17, 31, 44.

Podeszła do stolika po przeciwnej stronie i zaczęła ściągać długie, białe rękawiczki. Stary kelner zaczął ustawiać jej stół z takim przejęciem, jakby celebrował mszę Usiadła. Wsunęła rękawiczki za pasek torby i podziękowała mu tak pięknym i łagodnym uśmiechem, że o mało nie rozplynął się z wrażenia: powiedziała coś do niego bardzo cicho. Zgięty w pół, ruszył prawie biegiem. Wyglądał jak człowiek, któremu zlecono ważną misję.

Wpatrywał się w nią. Złapała mnie na tym. Minimalnie przeniosła wzrok ze mnie i już było tak, jakbym w ogóle nie istniał. Ale istniałem, tyle tylko, że zupełnie mnie zatkąło.

Są różnego rodzaju blondynki i dziś to słowo jest prawie żartem. Wszystkie mają swoje zalety, może z wyjątkiem tych metalicznych, które są blondynkami w tym samym stopniu co Zulus z utlenionymi włosami i mają tak łagodne usposobienie jak buldog ciągnięty za ogon. Mam też na przykład tę małą rozkoszną blondynkę, która paple i szezebiocze, oraz tę wielką, postawną blondynkę, która trzyma cię na odległość ramienia lodowatym spojrzeniem niebieskich oczu. Jest także ta blondynka, która rzuca ci spojrzenie, jakby z głębin oceanu, słicznie, pachnąc, roś tam nadaje uwieszona u twojego ramienia i jest zawsze bardzo, ale to bardzo zmezczona, kiedy ją odwozisz do domu. Bezradnie rozkłada ręce, że niby ma taki okropny ból głowy, a ty byś jej chętnie przyłożył, gdyby nie to, że w gruncie rzeczy jesteś zadowolony, iż dowiedziawsz się o tym bólu głowy nim zdążyłaś zainwestować w nią niepotrzebnie dużo czasu, pieniędzy i nadziei. Bo ten ból głowy będzie zawsze na porządku, jak niezniszczalna broń, a przy tym tak skuteczna jak rapier kondotiera czy flaszeczka z trucizną Lukrecji Borgia.

Jest jeszcze ta miękka, chętna, alkoholiczna blon-



dynka, której wszystko jedno w co się ubiera pod warunkiem, że są to norki, ani dokąd idzie, o ile to jest Starlight Roof i zamówiłeś dużo wytrawnego szampana. Jest i ta mała blondynka z zadartym nosem, trochę blada, która chce placić za siebie, jest pełna pogody i zdrowego rozsądku oraz ma znakomicie opanowane judo i może przerzucić ponad barkiem kierowcę ciężarówki, nie gubiąc przy tym ani jednego zdania ze wstępniaka w „Saturday Review”. Jest też ta blada, bardzo blada blondynka z nieuleczalną, ale nie śmiertelną anemią. Wygląda jak gałzka wikliny, mówi ledwie dosłyszalnym głosem i człowiek nie dotknie jej nawet palcem, bo po pierwsze, nie ma na to ochoty, a po drugie, bo jest zajęta czytaniem „Japońskich Ziemi” albo Dantego w oryginale, bądź Kafki czy Kierkegaarda; ewentualnie może studiować prowansalski. Uwielbia przy tym muzykę i kiedy Nowojorska Orkiestra Filharmoniczna gra Hindemitha może ci powiedzieć, które z sześciu dru-gich krzypiec spóźnia się o ćwierć taktu. Mówią, że Toscanini też to potrafi. Jest więc ich dwoje.

No i wreszcie jest ta cudowna, reprezentacyjna blondynka, która przetrzyma trzech królów podziemia, a następnie wyjdzie za mąż za paru milionerów — po milionie od lebaka — by w końcu wyładować z jasnotrówą willą w Cap d'Antibes, alfa-romeo z

dwoma szoferami oraz stajnią nieco przechodzonych arystokratów, których traktuje przyjaźnie, ale z roztargnieniem, przypominając w tym podstarzałego księcia mówiącego dobranoc do swego lokaja.

Ale zjawisko po drugiej stronie sali nie pasowało do żadnej z tych kategorii, nie należało nawet do tego świata pojęć. Nie poddawało się w ogóle żadnej klasyfikacji i było tak własne i czyste jak woda w górskim potoku i tak wymykające się określeniu jak kolor tej wody. Ciągle byłem jeszcze zapałtrony, kiedy z boku odezwał się męski głos:

— Skandalicznie się spóźniłem. Proszę mi wybaczyć. Ale to właśnie z winy tego. Nazwem się Haward Spencer. Mówię naturalnie z panem Marlowe?

Obróciłem głowę, by mu się przyjrzeć. Był to mężczyzna w średnim wieku, raczej tegawy, noszący okulary bez oprawy; nie wydawało się, by przykładał większą wagę do swego ubioru, natomiast twarz miał czysto ogoloną, a rzadkie włosy starannie przyczesane do tyłu. Między uszami jego głowa robiła wrażenie szerszej. Miał na sobie dwurzędową marynarkę, na którą uprzednio wskazał jako na przyczynę swego spóźnienia.

— Trzy nowe maszynopisy. Beletrystyka. Nie chciałem przegapić szansy, bo a nuż coś tu znajdzie. — Kiwnął ręką do starego kelnera, który właśnie zdążył postawić przed zjawiskiem smukły kieliszek napełniony czymś zielonym. — Mam słabość do gintu z sokiem pomarańczowym. W gruncie rzeczy to śmieszny napitek. Może pan ma na to ochotę? Świetnie.

Powiedziałem, że chętnie i stary kelner oddał się. — Gdyby były naprawdę dobre, to autorzy nie przyniesliby ich osobście do hotelu. Już by je miał jakiś nowojorski agent.

(Ciąg dalszy nastąpi)